

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



NOCNY TELEFON DO DYŻURNEGO

Data publikacji 21.05.2018

Załamana młoda dziewczyna zadzwoniła w nocy na policyjny numer zaufania i powiedziała, że „chce sobie coś zrobić, bo nie widzi innego wyjścia w swojej sytuacji”. Dyżurny, który odebrał telefon szybko podjął działania, by ustalić gdzie znajduje się nastolatka, jednocześnie nie tracąc z nią kontaktu. Dziewczyna została odnaleziona cała i zdrowa.



Młoda dziewczyna, załamana życiem w nocy postanowiła poszukać pomocy. Weszła w Internet i wyszukała telefon zaufania. Wybrała i dodzwoniła się do Komendy Wojewódzkiej Policji zs. w Radomiu, gdzie odebrał dyżurny podkom. Konrad Kanecki. Policjant podczas rozmowy szybko dowiedział się o problemach dziewczyny i że jedyne rozwiązanie jakie widzi ze swojej sytuacji to „skończyć ze sobą”. Funkcjonariusz bez chwili namysłu zaczął działać, choć wiedział niewiele o samej dziewczynie. Powiedziała mu tylko jak ma na imię i ile lat. Jednak nie odpuszczał, dowiedział się jeszcze, że przebywa w domu dziecka, jednak nie chciała mu powiedzieć w jakim mieście, na jakiej ulicy.

Dyżurny nie tracąc kontaktu z dziewczyną, równolegle zaczął działać by jak najszybciej ustalić gdzie aktualnie znajduje się 15-latka. I tak, dzięki jego profesjonalizmowi i zachowaniu „zimnej krwi” szybko udało się odnaleźć nastolatkę. Przebywała w domu dziecka w Lubinie. Odnaleźli ją wysłani na miejsce dolnośląscy policjanci. Okazało się, że czuła się samotna, a problemy ją przerastały. Dziewczyna została przekazana pod odpowiednią opiekę.

Dzięki szybkiemu działaniu policyjnego dyżurnego, który odebrał w nocy telefon zaufania, być może uratowane zostało kolejne ludzkie życie. Właśnie takie sytuacje pokazują jak odpowiedzialna jest nasza służba.

(KWP zs. w Radomiu / kp)